

Rosyjsko-łotewskie konsorcjum tranzytowe

Joanna Hyndle-Hussein

W kwietniu Rosyjskie Koleje Państwowe (RŽD) przejęły poprzez swoje spółki zależne (w tym zarejestrowaną w Amsterdamie RZDL Multimodal BV) 50% udziałów w łotewskiej spółce kolejowej Liepājas naftas tranzīts (LNT). Finansowych aspektów transakcji nie ujawniono – spółka zmieniła nazwę na Euro Rail Cargo.

Komentarz

- Przejęcie akcji łotewskiego przewoźnika stanowi dla RŽD początek ekspansji na rynku przewozów kolejowych do portów łotewskich – głównie Rygi i Windawy. W planach są kompleksowe usługi dla rosyjskich eksporterów operujących w korytarzu tranzytowym pomiędzy Azją a Europą via porty łotewskie. Spółka LNT posiada licencję na przewozy kolejowe przez Łotwę. Podobną mają jeszcze tylko trzy spółki w tym kraju: państwowa LDz Cargo, obsługująca do tej pory 75% przewozów po torach łotewskich i dwie prywatne. Obecnie ruch stale kursujących 25 pociągów tranzytowych z Rosji (ale też Białorusi i Kazachstanu) przewożących głównie produkty naftowe i węgiel do Europy nie odbywa się płynnie, co generuje straty rosyjskich eksporterów. Przejęcie kontroli nad tą trasą przez rosyjskiego przewoźnika będzie wiązać się ze stratami państwowego przewoźnika łotewskiego, ale ma szansę silniej powiązać eksporterów rosyjskich z łotewskimi portami.
- Objęcie na łotewskim rynku przewozów dominującej pozycji ułatwia rosyjskim kolejom dobra współpraca z najważniejszymi przedstawicielami biznesu łotewskiego, kontrolującego porty i z częścią elit politycznych na Łotwie. Za transakcją, nie w pełni transparentną stoją rodziny dwóch łotewskich oligarchów zaangażowanych przez lata także w politykę – byłego premiera Andrisa Šķēle, związanego od lat z biznesem tranzytowym i byłego ministra transportu Ainārsa Šlesersa, kontrolującego interesy w porcie ryskim (w sprawie jego spółek działających w porcie w Rydze prowadzone jest śledztwo łotewskiego biura antykorupcyjnego KNAB), a także interesy trzeciego oligarchy Aivarsa Lembergsa, mera Windawy, gdzie znajduje się największy port w kraju. Media łotewskie informowały tuż przed przeprowadzeniem transakcji dotyczącej LNT o wizycie na Łotwie szefa RŽD Władimira Jakunina – na zaproszenie świętującego urodziny szefa kolei państwowych Ugisa Magonisa, w których uczestniczyło wielu łotewskich polityków, w tym ministrów transportu oraz gospodarki. Od marca 2014 roku Jakunin, bliski współpracownik Władimira Putina, znajduje się na liście osób objętych zakazem wjazdu do USA. Lobbing łotewskich polityków i dyplomacji uchronił go przed podobnymi

sankcjami ze strony UE.

- Mimo chłodnych stosunków politycznych pomiędzy Łotwą a Rosją, w związku z agresją Rosji na Ukrainę, oraz wzajemnych sankcji gospodarczych, Rosja nadal jest zainteresowana tranzytem przez porty i terminale łotewskie, mające najdogodniejsze położenie z punktu widzenia interesów eksporterów surowców. Istotne znaczenie dla strony rosyjskiej mają też dobre kontakty między biznesmenami obu państw, a także z częścią elit politycznych Łotwy, co ułatwia rosyjskim spółkom funkcjonowanie w tym kraju.